

Sygn. akt I ACa 754/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Zwierzyńska

Protokolant: sekretarz sądowy Lazar Nota

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa L. R. i W. R.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w G.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 7 kwietnia 2022 r. sygn. akt I C 27/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Zwierzyńska

Sygn. akt I ACa 754/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2022 r. w sprawie z powództwa L. R. i W. R. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w G. ustalił, że umowa kredytu z dnia 22 lutego 2010 r. o numerze (...) jest nieważna (punkt pierwszy) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 22 lutego 2010 r. powodowie zawarli umowę kredytu, na podstawie której bank udzielił kredytu w kwocie 104.070,18 zł, indeksowanego kursem (...), na którą składały się:

- kwota 100.000 zł przeznaczona na pokrycie części kosztów zakupu nieruchomości,
- kwota 603,20 zł. tytułem należnej bankowi prowizji,
- kwota 2.225,02 zł. tytułem ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy,

- kwota 707,96 zł. tytułem ubezpieczenia na życie oraz niezdolności do pracy,
- kwota 300 zł. tytułem kosztów wyceny nieruchomości,
- kwota 234 zł tytułem opłaty sądowej za wpis hipoteki i opłat skarbowych od pełnomocnictw.

W umowie określono, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której kredyt jest indeksowany, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży, opisanej szczegółowo w § 17.

Splata kredytu miała nastąpić w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 1-3 i ust. 5 umowy). Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży, obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. (§ 10 ust. 8).

Do rozliczania transakcji wypłat kredytu stosowane są kursy kupna waluty, do której jest indeksowany kredyt obowiązujące w Banku w momencie dokonania czynności przez bank zgodnie z zasadami ustalania kursów walut w banku. Do rozliczania transakcji spłat kredytu stosowane są kursy sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt obowiązujące w Banku w dniu dokonania transakcji zgodnie z zasadami ustalania kursów walut w banku oraz zapisami § 10. W przypadku, gdy kurs kupna banku jest wyższy niż kurs średni podany przez Narodowy Bank Polski w poprzednim dniu roboczym dla danej waluty, zastosowanie ma ten kurs średni NBP. W przypadku, gdy kurs sprzedaży banku jest niższy niż kurs średni podany przez Narodowy Bank Polski w poprzednim dniu roboczym dla danej waluty, zastosowanie ma ten kurs średni NBP. (§17 ust. 1 umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli, że znane im jest ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, wynikające ze zmiany kursu waluty obcej, do której jest indeksowany kredyt, w stosunku do złotych polskich. Oświadczyli ponadto, że został poinformowany, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacji kredytu w stosunku do złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost tego zadłużenia w złotych polskich wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu oraz wzrost wysokości raty kredytu wyrażonej w złotych polskich, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a zdolność kredytobiorcy do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Kredytobiorcy oświadczyli także, że znany im jest wpływ zmian różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna waluty indeksacji kredytu na wysokość saldo i rat kredytu oraz poziom obciążenia jego spłatą w przypadku kredytów, w których wypłata lub spłata oparta jest na takich kursach. /§ 1 l. 4 i 5 umowy/

Żadne postanowienie umowne nie powstało w wyniku indywidualnych uzgodnień.

Kredyt wypłacono w dniu 2 marca 2010 r.

Dla Sądu Okręgowego znikomą moc dowodową miały zeznania świadków K. B., skoro nie brała ona udziału w procesie zawierania tej konkretnej umowy. Dla Sądu a quo nie miało przy tym znaczenia, czy powodowie mogli negocjować określone warunki umowy, czy składali w tym zakresie jakieś wnioski. Znaczenie ma wyłącznie fakt, czy określone warunki umowne tej konkretnej umowy były negocjowane. Dla Sądu nie miało też znaczenia, w jaki sposób pozwany pozyskiwał środki na udzielenie kredytu i w jaki sposób księgował uzyskiwane spłaty. Zeznania świadka nie miały znaczenia w kontekście określenia charakteru umowy, a przy tym orzecznictwo i doktryna w chwili obecnej zgodnie wskazują, iż o kredycie walutowym można mówić wyłącznie wówczas, gdy kwota kredytu jest wyrażona, wypłacona i spłacana w walucie obcej. Sąd Okręgowy wskazał, że tzw. kredyt czysto walutowy w zasadzie w Polsce nie występował, bo kredyt walutowy to taki, który jest wypłacany i spłacany w walucie obcej. Natomiast w rozpoznawanej sprawie kredytu nie udzielano w walucie obcej, lecz wykorzystywano walutę obcą w celu jedynie waloryzacyjnym, a więc w celu wyrażenia wysokości kredytu i spłacanych rat.

Podobnie zeznania świadka A. J./uprzednio Ł.-S./ miały zdaniem Sądu niską wartość dowodową, gdyż nie miała kontaktu z klientami, którzy zamierzali zawrzeć umowę kredytu hipotecznego i nie potrafiła wytłumaczyć dlaczego jej podpis widnieje na umowie kredytowej. Sąd a quo pominął wniosek o przesłuchanie K. H., gdyż pozwany nie wskazał adresu zamieszkania świadka.

Zeznania powódki Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, gdyż były wewnętrznie spójne. Ponadto owódka siłą rzeczy musiała pamiętać proces zawierania umowy, który był dla niej istotnym faktem w życiu.

Strona powodowa podniosła zarzut nieważności umowy kredytu z uwagi na zawarte w niej postanowienia o charakterze niedozwolonym. Powodowie wskazali, że postanowieniami niedozwolonymi są m.in. te określone w § 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17 umowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że z zestawienia art. 353¹ k.c. z art. 385¹ k.c. wynika, że o ile naruszenie tego pierwszego zawsze i od razu skutkuje nieważnością całej umowy, o tyle wprowadzenie do umowy postanowień niedozwolonych powoduje w pierwszym rzędzie bezskuteczność tych postanowień w stosunku do konsumenta (co określa się niekiedy jako sankcję bezskuteczności zawieszoną), przy czym finalnie to od niego zależy powołanie się na ich niedozwolony charakter, ponieważ może on następczo je zaakceptować mimo ich abuzywnego charakteru, jeśli oceni, że jest to dla niego korzystniejsze od stwierdzenia ich bezskuteczności wobec niego, zwłaszcza jeśli miałyby to skutkować nieważnością (upadkiem) całej umowy. Z tego względu podkreśla się konieczność uzależnienia losów umowy od żądania konsumenta, które powinno być przy tym powiązane z istnieniem po jego stronie należytej świadomości konsekwencji dokonanego przez niego wyboru. Dopiero wówczas, gdy po powołaniu się przez konsumenta na niezwiązanie go postanowieniami abuzywnymi nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy w pozostałym zakresie, może nastąpić stwierdzenie jej nieważności w całości.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że sama konstrukcja umowa zakładająca obarczenie tylko powodów ryzykiem wzrostu kursu (...) powoduje nieważność umowy w całości na mocy art. 58 kc w związku z art. 353¹ k.c. ZZ tego względu dokonywanie oceny umowy pod kątem istnienia w niej klauzul abuzywnych jest możliwe i celowe jedynie wówczas, gdy nie jest ona nieważna z innych przyczyn, w szczególności ze względu na przekroczenie granic swobody umów wynikających z art. 353¹ k.c. Prowadzi to do wniosku, że nieważność umowy na podstawie tego przepisu w związku z art. 58 k.c. ma pierwszeństwo przez sankcjami wynikającymi z istnienia w umowie klauzul abuzywnych. Możliwa jest jednak także taka sytuacja, że dopiero skutek stwierdzenia abuzywnego charakteru niektórych postanowień umownych umowa straci tak istotne elementy, że doprowadzi to do jej sprzeczności z treścią art. 353¹ k.c. i wtedy następczo może dojść do jej nieważności również na podstawie tego przepisu.

W umowie zabrakło jakichkolwiek postanowień umownych, które w przypadku wzrostu kursu (...) rozkładałyby ciężar tego wzrostu w sposób uczciwy, czyli w większym zakresie na bank jako profesjonalistę, podczas gdy całe ryzyko wzrostu kursu (...) obciążało kredytobiorcę, co jest rozwiązaniem wyjątkowo krzywdzącym kredytobiorcę.

Dalej Sąd a quo wskazał, że istotą klauzuli indeksacyjnej, czyli przyjętego w przedmiotowej umowie sposobu przeliczania świadczeń stron z waluty polskiej na walutę obcą, nie jest wyłącznie to, że przeliczanie świadczeń stron następowało według kursu (...) ustalanego jednostronnie przez bank (z czym wiąże się też problem stosowania przez bank tzw. spreadu walutowego), ale przede wszystkim to, że świadczenia te w ogóle były przeliczane na walutę obcą, mimo że świadczenia obu stron były spełniane w walucie polskiej. Dopóki kurs (...) utrzymywał się na względnie niskim poziomie, zbliżonym do wysokości istniejącej w chwili zawierania umowy, dopóty większość kredytobiorców na ogół nie domagała się ustalenia nieważności umów mimo jednostronnego ustalania przez bank kursów (...). Mogło to z pewnością wiązać się z uznawaniem przez kredytobiorców, że w ostatecznym rozrachunku tzw. kredyt frankowy (zarówno indeksowany, jak i denominowany), chociaż zawiera abuzywne postanowienia, dotyczące ustalania kursów (...), i tak jest dla nich opłacalny ze względu na stosowanie do niego stawek oprocentowania LIBOR zamiast znacznie mniej korzystnych stawek oprocentowania WIBOR obowiązujących w kredytach złotych.

W konsekwencji zasadniczym problemem w kredytach frankowych jest nie tyle dowolne (w istocie jedynie hipotetycznie, ponieważ w praktyce banki na ogół kierowały się kryteriami ekonomicznymi, przyjmując zazwyczaj kurs (...) mniej lub bardziej zbliżony do kursu średniego) ustalanie przez banki kursu (...), lecz obciążenie kredytobiorców w całości i bez jakiegokolwiek ograniczenia tzw. ryzykiem kursowym, co skutkowało bardzo znacznym wzrostem wysokości rat kapitałowo - odsetkowych w wyniku wzrostu kursu (...) do PLN.

Odnosząc to do normatywnego kształtu umowy kredytu, określonego w art. 69 ust. 1 pr. bank., zauważyć należy, że świadczenie banku polega na oddaniu kredytobiorcy kwoty pieniężnej na oznaczony w umowie czas i cel, a świadczenie kredytobiorcy - na zwrocie wykorzystanej części kredytu oraz zapłacie ustalonych w umowie odsetek i prowizji od udzielonego kredytu. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się na ogół, że - pomijając obowiązek zwrotu samego kapitału kredytu - świadczenie kredytobiorcy w postaci zapłaty odsetek stanowi ekwiwalent świadczenia banku w postaci oddania kwoty kredytu na umówiony okres, w związku z czym umowa kredytu ma charakter wzajemny.

Co do kredytu indeksowanego, o jaki chodzi w niniejszej sprawie, to Sąd Okręgowy wskazał, że zarówno świadczenie banku, jak i pozwanego, było spełniane w walucie polskiej. Wynika to jednoznacznie z § 1 ust. 1 umowy, który stanowi, że bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 104.070,18 zł (k. 51). Odnośnie świadczenia kredytobiorcy w § 10 ust. 8 umowy wskazano, że wysokość zobowiązania (w złotych polskich) będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w tabeli kursów banku walut dla kredytów hipotecznych obowiązującego w dniu spłaty.

Zupełnie innym zagadnieniem jest natomiast to, że zgodnie z § 1 ust. 1 umowy spełnione przez bank w złotych polskich świadczenie było indeksowane do waluty obcej (...) według kursu kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, a z kolei zgodnie z § 10 ust. 8 umowy świadczenie kredytobiorcy spełniane w złotych miało stanowić równowartość raty wyrażonej w walucie obcej według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku.

Stosowany przez pozwanego bank mechanizm indeksacji nie miał odmiennego charakteru od waloryzacji, przewidzianej w art. 358¹ § 2 k.c. Taki mechanizm indeksacji, który został przyjęty także w przedmiotowej umowie, powodował, że inaczej niż w typowej umowie kredytu bank uzyskiwał wynagrodzenie za udostępnienie umówionej kwoty kredytu (kapitału) nie tylko w drodze zapłaty odsetek, lecz uzyskiwał korzyść także dzięki stosowaniu różnych kursów waluty obcej do przeliczania własnego świadczenia i świadczenia kredytobiorcy, i to ustalanych jednostronnie wraz ze stosowaniem własnego spreadu walutowego

Z tego punktu widzenia uznać należy, że powyższe przeliczanie wartości świadczeń spełnionych nominalnie w walucie polskiej co do zasady miało na celu zachowanie realnej wartości świadczeń obu stron z uwagi na to, że świadczenie kredytobiorcy - w przeciwieństwie do świadczenia banku - nie było spełniane jednorazowo, lecz przez bardzo długi okres, czemu w typowej umowie kredytu z bardzo dużym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, towarzyszyłby spadek jego realnej wartości. Skoro zatem indeksacja ze swej istoty miała prowadzić do zachowania realnej równości (ekwiwalentności nie tylko nominalnej, ale także ekonomicznej) świadczeń obu stron, to nie jest możliwe zaakceptowanie sytuacji, w której w rzeczywistości prowadzi ona do uzyskania przez jedną ze stron, i to bank, będący silniejszą stroną umowy, dodatkowej korzyści wynikającej z takiego wzrostu kursu (...), który nie jest w jakikolwiek sposób powiązany ze spadkiem siły nabywczej waluty polskiej na rynku wewnętrznym, na którym funkcjonują obie strony umowy kredytu, lecz wynika z niezależnych od nich zjawisk, w tym z decyzji Szwajcarskiego Banku (...), który z dniem 1 stycznia 2015 r. zaprzestał sztucznego utrzymywania kursu (...), co skutkowało m. in. bardzo znacznym wzrostem jej kursu na rynku polskim.

Zdaniem Sadu Okręgowego, nie może zostać uznane za wystarczające powoływanie się na to, że w chwili zawarcia przedmiotowej umowy w ogóle nie było możliwe przewidzenie, także przez bank, tak znacznego wzrostu kursu (...), podobnie jak i to, że kredytobiorca w umowie wyraził zgodę na indeksację kredytu za pomocą kursu (...). To pozwany, jako strona silniejsza, opracował taki produkt, który zaoferował konsumentowi, bez należytego rozważenia wszelkich możliwych skutków zaproponowanego mechanizmu indeksacji kredytu. Pomijając, że w tej sprawie

pozwany w ogóle nie wykazał, w jaki sposób uprzedził powodów o skali spoczywającego na nich ryzyka wzrostu kursu (...), wskazać należy, że niewystarczające byłoby przekazanie powodom tych informacji z milczącym lub wyraźnym założeniem, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania przedmiotowej umowy. Tym bardziej nie można byłoby zaakceptować sytuacji, w której bank zdawał sobie sprawę z nierealności utrzymania się w perspektywie całego okresu związania umową (w tej sprawie - aż przez 30 lat) kursu (...) istniejącego w chwili zawarcia tej umowy, ale nie uprzedził o tym swojego kontrahenta. Nie można więc przyjąć, że z faktu wyrażenia przez powodów zgody na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, wynika skuteczne i niepodlegające podważeniu obciążenie go nieograniczonym ryzykiem wzrostu jej kursu w całym okresie spłaty kredytu.

Podkreślić należy, że nie chodzi o niedopuszczalność co do zasady umieszczenia w umowie kredytu klauzuli indeksacyjnej, lecz jedynie o sposób sformułowania tej klauzuli. Jeśli bowiem klauzula indeksacyjna miałaby stanowić modyfikację ogólnej umowy kredytu, to powinna ona zachować jego podstawowe cechy, w szczególności powinna realizować wzajemny charakter świadczeń stron.

Z zebranego materiału dowodowego nie wynika jednak, aby przedmiotowa umowa odpowiadała takim wymogom, ponieważ świadczenie kredytobiorców w istocie zostało zupełnie oderwane od wartości świadczenia spełnionego na ich rzecz przez bank, do czego doszło w wyniku niczym nieusprawiedliwionego całkowitego obciążenia jedynie powodów ryzykiem takiego wzrostu kursu (...).

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zasadnicze znaczenie miała dalej idąca kwestia, związana z tym, że niezależnie od sposobu ustalania przez pozwanego wysokości powyższych kursów i stosowanego przez niego tzw. spreadu walutowego na niekorzyść pozwanej, i to w sposób rażący oraz sprzeczny z dobrymi obyczajami, działało przerzucenie na nią całego ryzyka walutowego wiążącego się ze wzrostem kursu (...) w oderwaniu od realnego spadku siły nabywczej waluty polskiej, co stawiało pozwanego w zdecydowanie uprzywilejowanej pozycji względem powodów. Mechanizm indeksacji, który z założenia miał jedynie zapobiec spadkowi realnej wartości świadczenia pozwanego spełnianego ratalnie przez cały okres kredytowania w zamian za świadczenie banku, polegające na jednorazowym oddaniu mu do dyspozycji na oznaczony czas umówionej kwoty pieniężnej, spełnionej w walucie polskiej, doprowadził bowiem uzyskania przez bank dodatkowej korzyści wskutek wzrostu otrzymywanego od pozwanego świadczenia w całkowitym oderwaniu od spadku siły nabywczej waluty polskiej.

W konsekwencji przyjęty w przedmiotowej umowie sposób indeksacji podlega zakwestionowaniu nie ze względu na jego niedopuszczalność (sprzeczność z art. 69 pr. bank.), lecz ze względu na jego treść (kształt), która doprowadziła do sprzeczności tej konstrukcji umownej z naturą (właściwością) zobowiązania mającego wynikać z zawarcia przez strony umowy kredytu. Kwestia abuzywności postanowień umownych jest ściśle związana nie tylko ze ustalaniem przez bank kursów (...) stosowanych do przeliczeń świadczeń stron, ale także z samym mechanizmem indeksacji według tych kursów z uwagi na brak równorzędności stron i rażące pokrzywdzenie konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego.

Z tego powodu Sąd uznał Okręgowy, że umowa jest nieważna w całości na mocy art. 353¹ kc. w związku z art. 58 k.c., przy czym przedstawiając wyżej wskazane argumenty, Sąd powołał się na pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie sygn. akt I ACa 68/21.

Natomiast drugą alternatywną podstawą do stwierdzenia nieważności umowy, jest jej sprzeczność także z art. 353¹ k.p.c., wskutek stwierdzenia abuzywnego charakteru kwestionowanych postanowień umownych. Umowa w tak okrojonym kształcie, to jest po wyeliminowaniu z umowy abuzywnych elementów, pozostaje w ewidentnej sprzeczności z treścią art. 353¹ k.c. i wtedy następczo dochodzi do jej nieważności również na podstawie w/w przepisu.

Przesłankami uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) są:

a) umowa została zawarta z konsumentem,

- a) kwestionowane postanowienia umowne nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie,
- b) nie dotyczą one postanowień określających główne świadczenia stron, pod warunkiem jednak, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,
- c) kwestionowane postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Status powodów jako konsumentów był bezsporny.

Pozwany nie wykazał, aby kwestionowane postanowienia umowne powstały w wyniku indywidualnych uzgodnień. Fakt, że kredytobiorca mógł zdecydować, czy zaciągnąć kredyt w walucie polskiej, czy też kredyt indeksowany do waluty obcej, przeliczany z waluty polskiej na walutę obcą, nie oznacza, iż umowa, którą zawarli powodowie, była indywidualnie negocjowana.

Kwestionowane jako abuzywne postanowienia umowne regulujące przeliczanie kwoty kredytu udzielonego w walucie polskiej na walutę (...) oraz wskazujące, że spłata kredytu następuje w PLN, w oparciu o kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w (...) (a zatem dotyczące łącznie mechanizmu indeksacji) nie są postanowieniami dodatkowymi, lecz określają główne świadczenie umowy. Obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi bowiem główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorców. O wielkości kredytu i rat w przedmiotowej umowie decydowało w istocie przeliczenie w pierwszej kolejności z waluty PLN na (...) (moment udostępnienia kredytu), a następnie przeliczanie rat kredytu określonych w (...) na PLN (moment spłaty każdej raty).

W rezultacie klauzuli indeksacyjnej nie można uznać tylko za postanowienie uboczne, skoro wpływa na ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy do spłaty. Tak też należy ocenić tę część mechanizmu indeksacyjnego, określającą sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego.

Uznanie, że zastrzeżone w umowie kredytu zlotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznaczało, że zapisy umowne dotyczące przeliczania kwoty udostępnionego kredytu na (...) oraz ustalające wysokość raty w PLN w oparciu o kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w (...) wyłączone zostały z zakresu badania z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c.

Wprawdzie bowiem zgodnie z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG "ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług", o ile jednak "warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem" (art. 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG). Podobnie stanowi art. 385¹ § 1 k.c. zd.2 .

Sam mechanizm indeksacji nie stanowiłby instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszałby w sposób rażący interesów powodów, przy założeniu, że zasady tego mechanizmu byłyby precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznacznie i obiektywne kryteria i gdyby umowa nie przerzucałaby w całości ryzyka wzrostu kursu (...) na konsumenta.

Należy przy tym pamiętać, że relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.) jest stan z chwili zawarcia umowy, zatem żadne zatem późniejsze zdarzenia nie mogą mieć wpływu na tę ocenę ani też sposób wykonywania umowy.

Postanowienia określające główne świadczenie stron w niniejszej sprawie nie spełniało zdaniem Sądu pierwszej instancji wymogu sformułowania ich w sposób jednoznaczny, językiem prostym i zrozumiałym. Wymóg ten oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do

podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji; odnosi się to zarówno do wysokości zaciąganego zobowiązania, jak i wysokości spłacanego zobowiązania. W szczególności kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach.

Wymóg przejrzystości umowy przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i walutą spłaty, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony tylko o tyle, o ile przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy.

Natomiast analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu po przeliczeniu do waluty obcej i nie wskazano precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat.

Pozwany nie wykazał, że rzetelnie poinformował powodów o ryzyku związanym z zawarciem umowy kredytowej. Informacje zawarte w § 11 ust. 4 i 5 umowy były niewystarczające.

Aby uznać dane postanowienie umowne za abuzywne niezbędne jest także, aby kształtowały one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zapisy przedmiotowej umowy odnosiły się w tym zakresie do Tabeli kursów walut obcych stosowanej u pozwanego (§ 1 umowy, § 10 ust. 8 umowy, § 17 umowy). W umowie nie wskazano jednak, w jaki sposób Bank ustalać będzie kursy waluty (...), w szczególności jakie wskaźniki będzie miał na uwadze. Sytuacja, w której bank w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony określa wysokość kursów kupna i sprzedaży walut, na podstawie których jest następnie ustalana wysokość wypłaconego kredytu i świadczenia konsumenta (raty), godzi w równowagę kontraktową stron wprowadzając daleko idącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego oczywistym jest, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienia odwołujące się do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" również w sposób rażąco naruszają interes konsumenta, w tym przede wszystkim jego interes ekonomiczny związany z wysokością poszczególnych rat kredytu. Postanowienia te godzą w równowagę kontraktową, nierównomiernie rozkładając prawa i obowiązki między stronami przedmiotowej umowy.

Podnoszone przez pozwanego argumenty, że przez cały okres obowiązywania umowy stosował kursy nieodbiegające od kursu sprzedaży NBP i kursów innych banków - nie mogły skutecznie zmienić powyższego wniosku, gdyż, prawnie obojętne było to, w jaki sposób umowa w zakresie abuzywnych przepisów była w rzeczywistości wykonywana. Z tego powodu Sąd a quo oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Sąd Okręgowy podzielił także wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, że konsekwencją stwierdzenia, niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. Uzasadnia to stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego - na co już wyżej zwracano uwagę .

Z tego powodu Sąd pierwszej instancji przyjął, że eliminacja z umowy klauzul abuzywnych, powoduje, że pozostałe postanowienia umowne nie mogą kształtować praw i obowiązków stron umowy w taki sposób, aby dało się to pogodzić z naturą typowego stosunku prawnego kreowanego umową kredytową. Dlatego też argumentacja powodów o abuzywności postanowień umownych regulujących zasady jednostronnego ustalania przez bank kursów (...)

stosowanych do przeliczania przez niego świadczeń obu stron powoduje, że umowa w tak okrojonym kształcie jest sprzeczna z art. 353¹ kc.

Nie miał też racji pozwany, wskazując, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20) daje podstawy do utrzymania w mocy umowy. (...) stwierdził, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na mocy powołanych wyżej przepisów uwzględnił powództwo, a o kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie, podczas gdy przysługuje im dalej idące roszczenie o zapłatę;
1. naruszenie art. 3851 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz art. 56 k.c. , art. 354 k.c., art. 358 § 2 k.c. i art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, że § 1 ust. 1 i § 7 ust. 2 umowy nie zostały sformułowane jednoznacznie, bank miał swobodę w ustalaniu kursów kupna i sprzedaży walut stosowanych w Tabeli kursów, a abuzywność dotyczy całego § 17 umowy;
2. naruszenie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 oraz art. 69 ust. 3 prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że nieważna jest cała umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej;
3. naruszenie art. 4 w związku z art. 1 ust. 1 lit.a) i b) ustawy z dnia 11 lipca 2011 r. o zmianie prawa bankowego (ustawy antyspreadowej) w związku z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu prawnego istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy;
4. naruszenie art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie przepisu dyspozytywnego oraz mającego zastosowanie do umowy kredytu za zgodą stron;
5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych nie mających oparcia w zebranych materiale dowodowym;
6. naruszenie art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 258 k.p.c, art. 245 k.p.c., art. 299 k.p.c., art. 2352 § 1 pkt 1,2,3,4,5,6 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, dowodu z zeznań świadka K. H. oraz przesłuchania powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Wniósł także na mocy art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowień Sądu Okręgowego, które nie podlegały zaskarżeniu zażaleniem, to jest postanowień z dnia 29 marca 2022 r. o pominięcie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, dowodu z zeznań świadka K. H. oraz przesłuchania powoda, i o przeprowadzenie tych dowodów postępowaniu apelacyjnym

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania (art. 387 §2' k.p.c.).

Tym samym Sąd nie podziela zarzutu wadliwości tych ustaleń, co zdaniem skarżącego miałyby być wynikiem naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, że skuteczne postawienie tego zarzutu nie może ograniczać się jedynie do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie do faktów, lecz polega na wykazaniu, że wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający były niemożliwe, niespójne, nielogiczne lub sprzeczne z doświadczeniem życiowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IICKN 817/00; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., sygn. akt IVCK 339/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., sygn. akt IVCK 274/02).

W rozpoznawanej sprawie skarżący kwestionując ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy skupiał się na deprecjonowaniu uwzględnionego przez ten Sąd dowodu z przesłuchania powódki oraz nieuwzględnieniu wniosków wypływających zdaniem skarżącego z zeznań świadka K. B.. Sąd Okręgowy jednak logicznie wytłumaczył, dlaczego nie uznał tych zeznań za miarodajne, skoro świadek przyznała, że nie pamięta powodów jako klientów banku i wypowiadała się na temat ogólnych zasad przyjętych w banku przy zawieraniu tego typu umów co umowa zawarta z powodami. Oczywistym jest w świetle doświadczenia życiowego, że z uwagi na upływ czasu i wielość umów zawieranych przez świadka w ramach ówczesnych obowiązków służbowych, zeznania jej nie mogły być przydatne dla rekonstrukcji okoliczności zawierania tej konkretnej umowy i zakresu informacji faktycznie wówczas przekazanych powodom.

W tym stanie rzeczy należy dojść do wniosku, że skarżący nie zdołał podważyć ustaleń Sądu a quo w przedmiocie zakresu informacji przekazanych powodom przy zawieraniu umowy, w szczególności na temat ryzyka kursowego, co zdaniem Sądu Odwoławczego jest kluczowe przy ocenie postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacyjnego pod kątem ich abuzywności. Akceptując te ustalenia, Sąd Apelacyjny dodatkowo ma na uwadze stanowisko judykatury co do wymogów, jakim powinno odpowiadać takie pouczenia, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części rozważań.

Podobnie chybione są twierdzenia skarżącego, jakoby kredyt udzielony powodom był kredytem walutowym - złotowy charakter tego kredytu nie powinien budzić wątpliwości, skoro w umowie jako kwotę kredytu wprost wymieniono kwotę wyrażoną w złotych (104.070,18 zł § ust. 1) i w tej walucie ustalono całkowity koszt kredytu (§ 6 ust. 1), hipoteka ustanowiona tytułem zabezpieczenia również została wyrażona w walucie polskiej (§ 12 ust. 1), wypłata kredytu następowała w złotych (§ 7 ust. 2), w tej też walucie następowała spłata rat (§ 10 ust. 2).

Chybiony jest również zarzut naruszenia przepisów postępowania w związku z pominięciem dowodu z opinii biegłego. Sąd Odwoławczy nie dopatrył się podstaw do przeprowadzenia tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym, o co skarżący wnosił na podstawie art. 380 k.p.c. Okoliczności, na które dowód ten miałby być przeprowadzony, zgodnie z tezami przedstawionymi w odpowiedzi na pozew, dotyczą sposobu wykonywania umowy, co jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, nie jest istotne z punktu widzenia abuzywności jej poszczególnych postanowień (por. także uchwałę SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 19/17, OSNC 2019/1/2); nadto Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko Sądu a quo w przedmiocie braku podstaw do utrzymania umowy w mocy, o czym jeszcze szerzej będzie mowa w dalszych rozważaniach, zatem również z tego względu czynienie przez biegłego wyliczeń postulowanych przez skarżącego jest zbędne.

Jeśli zaś chodzi o kwestionowane przez skarżącego postanowienie o pominięciu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. H. i postulat skarżącego ojej przesłuchanie w postępowaniu apelacyjnym, to skarżący nadal nie wskazał adresu, na który można by wezwać świadka.

Z kolei odnośnie do zarzutu o pominięciu dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony, to dowód z przesłuchania stron został ograniczony do przesłuchania powódki z uwagi na niestawiennictwo W. R., mimo prawidłowego powiadomienia go i wezwania na termin rozprawy (vide: k. 530 i k. 537). W świetle art. 302 § 1 k.p.c., nie sposób dopatrzeć się nieprawidłowości w postępowaniu Sądu Okręgowego.

Odnosząc się następnie do argumentacji o braku interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy mimo przysługującego im roszczenia o zapłatę, Sąd Apelacyjny wskazuje na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym przede wszystkim na wyrok z dnia 17 marca 2022 r. (...), w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy szeroko omówił przesłankę interesu prawnego w sprawie również dotyczącej kredytu waloryzowanego do waluty obcej, z uwzględnieniem swojego dotychczasowego dorobku orzeczniczego. Mianowicie powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom. W podobny sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 października 2022 r. (...)

Jeśli chodzi o ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, to Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że kwestię nieważności umowy należy łączyć z występującymi w niej niedozwolonymi postanowieniami umownymi, za czym przemawia najnowsze, bogate stanowisko Sądu Najwyższego, zapadłe na tle umów o kredyt indeksowany do kursu waluty obcej.

Okoliczność, że postanowienia umowy odnoszące się do mechanizmu indeksacji odnoszą się do głównych świadczeń stron, jest przesądzona w judykaturze (por. wyroki z dnia 3 lutego 2022 r. , (...) 459/22, LEX nr 3303544, z dnia 3 lutego 2022 r., (...) 415/22, LEX nr 3303545 i przytoczone tam orzeczenia). W takim wypadku, aby mogły one być poddawane ocenie pod kątem abuzywności, koniecznym jest stwierdzenie, że nie były one sformułowane jednoznacznie.

O tym, jak należy rozumieć wymóg jednoznaczności, szeroko wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyrokach z dnia 10 czerwca 2021 r. C - 776/19 i z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20, akcentując wagę wymogu przejrzystości warunków umowy zawierających ryzyko kursowe dla kredytobiorcy - konsumenta (art. 4 ust. 2 i art. 5 Dyrektywy nr 93/13).

Wymogu tego nie można zawęzać do zrozumiałości warunków pod względem formalnym i gramatyczny (...) należy go rozumieć jako nakładający obowiązek, aby dany warunek umowny umożliwił właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczenia stopy procentowej i oszacowanie w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Nie stanowi natomiast wypełniania obowiązku informacyjnego przedstawienie analizy historycznego kursu franka szwajcarskiego ani tym bardziej powoływanie się przez bank na złożenie w formie pisemnej przez konsumenta oświadczeń o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści.

Stanowisko powyższe znalazło również odzwierciedlenie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego; szczególnie warto zwrócić uwagę na wyrok z dnia 13 maja 2022 r., (...) /22), wydany w sprawie z udziałem pozwanego banku, w którym kanwę sporu stanowiła umowa o treści identycznej z umową badaną w sprawie niniejszej.

Sąd Najwyższy wskazał, że kluczowe znaczenie ma uświadomienie konsumentowi, iż silna deprecjacja waluty krajowej może pociągać za sobą konsekwencje trudne do udźwignięcia przez konsumenta. Prawidłowa informacja powinna uświadamiać konsumentowi - wyraźnie i z należytą powagą - że ryzyko silnej deprecjacji jest trudne do

oszacowania w perspektywie długookresowej i nie powinno być lekceważone. Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahaniami waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń.

Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolność do spłacania kredytu.

Co niezmiernie istotne, w swoich dalszych rozważaniach Sąd Najwyższy stwierdził również, że z punktu widzenia omówionych wymagań trudno uznać za wystarczające dane, których podanie zalecano w rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r. na podstawie art. 137 ust. 1 Prawa bankowego . W Rekomendacji 19 przewidziano, że „Bank powinien dołożyć wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne”, a w wyjaśnieniach do niej wskazano m.in., iż dotyczy ona „informacji przedstawianych zarówno przed, jak i po podpisaniu umowy”, przy czym „Bank powinien uwzględnić poziom wiedzy klienta, który w większości przypadków nie jest specjalistą z dziedziny bankowości” (pkt 5.1.1.). Ponadto „Bank powinien regularnie dostarczać swoim klientom wszelkich informacji dotyczących warunków oraz praw i obowiązków wynikających z umowy. W szczególności, w formie pisemnej, klient powinien być informowany o wszelkich zmianach, które wpływają bezpośrednio na warunki umowy kredytowej. Za zgodą klienta informacje te mogą być przekazywane w innej niż pisemna formie (np. poprzez internet)” (pkt 5.1.2.). Zarekomendowano też, aby „banki w pierwszej kolejności oferowały klientom kredyty, pożyczki lub inne produkty w złotych. Bank może złożyć klientowi ofertę kredytu, pożyczki lub innego produktu w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej dopiero po uzyskaniu od klienta banku pisemnego oświadczenia, potwierdzającego, że dokonał on wyboru oferty w walucie obcej lub indeksowanej do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami, pożyczkami i innymi produktami zaciąganyymi w walucie obcej lub indeksowanymi do waluty obcej” (pkt 5.1.5.). Zalecono również, „aby bank przedstawiając klientowi ofertę kredytu, pożyczki lub innego produktu, w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej informował klienta o kosztach obsługi ekspozycji kredytowej w wypadku niekorzystnej dla klienta zmiany kursu walutowego. Informacje takie mogą być przekazane na przykład w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Informacje przekazywane klientowi powinny w szczególności zawierać: a. Koszty obsługi ekspozycji kredytowej przy aktualnym poziomie kursu złotego do waluty ekspozycji kredytowej, bez zmian poziomu stóp procentowych, b. Koszty obsługi ekspozycji kredytowej, przy założeniu, że stopa procentowa dla waluty ekspozycji kredytowej jest równa stopie procentowej dla złotego, a kapitał ekspozycji i kredytowej jest większy o 20%. c. Koszty obsługi ekspozycji kredytowej przy deprecjacji kursu złotego do waluty ekspozycji kredytowej w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym kursem złotego do waluty ekspozycji kredytowej w ciągu ostatnich 12 miesięcy, bez zmian poziomu stóp procentowych” (pkt 5.1.7.). Ponadto, stosownie do Rekomendacji 20, „W relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności, staranności oraz najlepszej wiedzy”. W wyjaśnieniach do tej rekomendacji wskazano m.in., że „W każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące: a) wartości ekspozycji kredytowej w walucie obcej (w przypadku ekspozycji kredytowych indeksowanych kursem waluty obcej dopuszcza się poinformowanie klienta o wysokości ekspozycji kredytowej i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej odrębnie po wypłacie kredytu), b) wysokości rat kapitałowych i rat odsetkowych w walucie obcej, c) sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych, d) informacji, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, e) warunków i konsekwencji zmiany waluty ekspozycji kredytowej” (pkt 5.2.2.).

Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu z dnia 13 maja 2022 r. uznał, że w świetle orzecznictwa (...) zakres informacji zalecanych w przedstawionej rekomendacji budzi zasadnicze wątpliwości. Wymagając bowiem uzyskania

od klienta banku pisemnego oświadczenia, potwierdzającego „pełną świadomość” ryzyka walutowego, akcentuje ona kwestie formalne, bez należytej troski o rzeczywiste zapewnienie owej „pełnej świadomości”. Zalecane informacje trudno wszak uznać za wystarczające, zważywszy choćby okres, na który zawierane były zwykle umowy kredytu hipotecznego (w stosunku do którego objęty symulacją okres ostatnich 12 miesięcy wydaje się niezwykle krótki), jak również brak zastrzeżenia co do konieczności uświadomienia, że ryzyko walutowe może być znacznie wyższe, a wysokość zadłużenia w przeliczeniu na złote polskie wzrosnąć znacznie bardziej niż o 20%, co może doprowadzić do sytuacji, w której uzyskujący dochody w walucie krajowej klient nie będzie w stanie spłacać kredytu. Zwłaszcza, że zalecany w tej samej rekomendacji S tekst skrajnych warunków - co najmniej coroczny - wymagał jako minimum przyjęcie założenia o spadku kursu złotego, w stosunku do poszczególnych walut obcych o 30% (pkt 3.1.6.), a zarazem - zgodnie z Rekomendacją 20 - bank powinien stosować m.in. zasadę „najlepszej wiedzy”.

Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku został również powtórzony w późniejszych orzeczeniach, np. w postanowieniu z dnia 30 września 2022 r. (ICSK 2071/22, (...)).

W konsekwencji, skoro w niniejszej sprawie warunek umowny odnoszący się do ryzyka walutowego nie został wyrażony jasnym i zrozumiałym językiem, a bank kredytujący nie wypełnił obowiązku informacyjnego wobec powodów w tym zakresie w sposób odpowiadający unijnym standardom ochrony konsumenta, to umowa może być badana pod kątem abuzywności

Zdaniem Sądu Odwoławczego, zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że klauzula kursowa stanowiąca konieczny element mechanizmu waloryzacji narusza dobre obyczaje i interesy konsumenta. Nie sposób bowiem przyjąć, aby bez wyczerpujących pouczeń ze strony banku uczulającego konsumenta zwłaszcza na okoliczność, że zmiana kursu waluty wpływa nie tylko na wysokość rat, ale także na wysokość jego zadłużenia względem banku, powodowie mieli w chwili zawierania umowy świadomość, że zaciągnięcie tego typu kredytu jest bardzo ryzykowne i może skutkować tym, że ostatecznie mogą być zobowiązani do zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

W świetle powyższego traci na znaczeniu fakt, że przy ustalaniu kursów walut pozwany odwoływał się do kursu średniego NBP powiększanego lub pomniejszanego o marżę, co zdaniem pozwanego pozwalałoby na dalsze wykonywanie umowy, a jedynie po wyeliminowaniu marży.

Sąd Apelacyjny ma przy tym świadomość, że w jednej z licznych spraw z udziałem pozwanego zapadł wyrok Sądu Najwyższego w dniu 1 czerwca 2022 r. sygn. akt II CSKP 364/22, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że po wyeliminowaniu z umowy zapisu dotyczącego marży i pozostawieniu średniego kursu NBP możliwe jest dalsze trwanie umowy. Jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczenie to nie determinuje rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż we wspomnianej sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy konsumenci nie domagali się stwierdzenia nieważności umowy, lecz tylko ustalenia, że nie wiążą ich jej określone postanowienia; znaczną część wywodów Sądu Najwyższego stanowią rozważania na temat prawidłowości sformułowania żądania pozwu. Ponadto w sprawie tej Sąd Najwyższy nie odniósł się do tego elementu mechanizmu indeksacji, jakim jest ryzyko walutowe.

Odnosząc natomiast należy, że odmienne poglądy Sąd Najwyższy zaprezentował w innych w sprawach z udziałem pozwanego banku, mianowicie w cytowanym wyżej wyroku z dnia 13 maja 2022 r. (...) 464/22 i z dnia 18 maja 2022 r. (...) stwierdzając jednoznacznie w ostatnim z nich, że eliminacja jedynie części klauzuli dotyczącej marży banku zmienia sens brzmienia całego postanowienia umownego nie usuwając przy tym zagrożenia interesu konsumenta i nie jest to wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Dalej Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na brak uświadomienia konsumentowi kwestii ryzyka walutowego, wskutek czego powód nie był w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania.

Również w wyroku z dnia 19 maja 2022 r. sygn. akt II CSKP 971/22 Sąd Najwyższy podkreślił, że samo odwołanie się w umowie do kursu NBP nie przesądza o nieabuzywności klauzuli przeliczeniowej. Co prawda zostaje wprowadzony miernik niezależny od banku, jednak nie można zapominać o ponoszeniu przez kredytobiorcę - w wyniku wprowadzenia takiej klauzuli umownej - nieograniczonego ryzyka kursowego (...) gdyby rzeczywiście zostało należycie

wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat - chyba że z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego.

Jeśli chodzi o skutki zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej dotyczącej głównych świadczeń stron, to należy odwołać się przede wszystkim do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. (sygn. akt V CSK 382/18, LEX nr 2771344), w którym Sąd ten wyjaśnił, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Stanowisko to należy uznać już za ugruntowane w judykaturze; tytułem przykładu można przywołać jedno z najnowszych orzeczeń - postanowienie z dnia 29 września 2022 r. (I CSK 2011/22, LEX nr 3437832), gdzie Sąd Najwyższy powtórzył, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty;

Również w tym postanowieniu Sąd Najwyższy wypowiedział się co do wymogów obowiązku informacyjnego banku dotyczącego ryzyka kursowego kontynuując stanowisko szczególnie mocno wyrażone w cytowanym wyżej wyroku z dnia 13 maja 2022 r. podkreślając, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Sąd Najwyższy akcentuje, że istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takim, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu zlotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym.

Forsowana przez skarżącego teza o możliwości utrzymania umowy w mocy i dalszego jej wykonywania (np. poprzez skorzystanie z regulacji z art. 358 § 2 k.c.) stoi w sprzeczności z aktualną linią orzeczniczą Sądu Najwyższego, której wyrazem są również uchwały z 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, III CZP 6/21 OSNC 2021/9/56)

W rozpoznawanej sprawie powodowie na rozprawie w dniu 22 lutego 2022 r. zostali pouczeni przez Sąd o możliwych skutkach stwierdzenia nieważności umowy, oświadczyli, że je rozumieją i popierają swoje żądanie (k. 730 verte).

W tym stanie rzeczy podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego nie zdołały podważyć zaskarżonego wyroku, a zatem Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 6 w

związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Na oryginale właściwy podpis.